KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 21 Listopada / 3 Grudnia Rok 1853. № 319. Jutro, Śtej Barbary P. M.

Wczoraj przypadła 28 letnia rocznica Wstąpienia na Tron NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, i obchodzoną była w *Warszawie* z wszelką uroczystością, przez odprawienie po wszystkich Świątyniach PAŃSKICH wszelkich wyznań, odpowiednich Nabożeństw. Jakoż od godziny 9ej i pół rano, liczne grono Naczelników Władz Rządowych, Urzędników wszelkich stopni i Obywateli miasta, zebrało się w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, gdzie JW. JX. Biskup *Fijałkowski* Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, celebrował MSZĘ Śtą, otoczony licznem Duchowieństwem.— O godzinie 10½ rano, JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować na pokojach Zamkowych Wyższe Duchowieństwo, Jenerałów, Członków Rady Administracyjnej, Senatorów, Członków Senatu, Konsulów Zagranicznych, oraz Wojskowych i Urzędników wszelkich stopni wraz z Obywatelami *Warszawy*.— Około godziny 11ej, Jego Xiążęca Mość, udał się do Kościoła Katedralnego Prawosławnego NN. TRÓJCY, gdzie również znajdowały się powyżej wymienione Osoby, i gdzie Najprzewielebniejszy *Arsenjusz* Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogieorgiewski* w asystencji Duchowieństwa Prawosławnego, odprawił Nabożeństwo. Po ukończeniu Liturgji Śtej, odśpiewano Te Deum, a działa Cytadelli ALEXANDROWSKIEJ zagrzmiały salwami.— W tym samym czasie, w Kościele parafjalnym XX. *Bazyljanów* przy ulicy *Miodowej*, celebrował na Nabożeństwie W. JX. Bonifacy *Boniewski*, Kaznodzieja i Wikarjusz tegoż Zgromadzenia.— Odpowiednie Nabożeństwa odprawione zostały w Kościołach *Ewangelicko-Augsburgskim* i *Reformowanym*.— Przyjmując udział w odprawionych po Kościołach Katolickich Nabożeństwach, młodzież szkolna, wykonywała Religijne pienia, i tak: w Kaplicy Instytutu *Szlacheckiego*, pod przewodnictwem Nauczyciela *Wszebora*, Mszę *Nideckiego* Nr 1. — Uczniowie Szkoły Powiatowej o pięciu klassach, pod kierunkiem Nauczyciela *Striebla*, Mszę *Stefaniego*. — Uczniowie Szkoły Powiatowej Realnej na *Lesznie*, pod kierunkiem Nauczyciela P. K. *Bahra*, Mszę *Lachnera*, i Te Deum *Stefaniego;* a Szkoły Powiatowej Realnej 2ej, pod dyrekcją Nauczyciela K. *Müllera*, Mszę i Te Deum Tegoż. Wszystkie te pienia, zakończone były Hymnem *Lwowa*. — O godzinie 4tej, dany był w Zamku wystawny obiad, na którym znajdowały się znakomite zaproszone Osoby.— Wieczorem o godzinie 6tej, liczna Publiczność zebrała się w Teatrze Wielkim na widowisku bezpłatnem; po skończeniu którego, odśpiewaną została przez Artystów i Artystki Teatrów, *Kantata*, przy ukazaniu się Cyfry NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, powitanej radośnie przez zebraną Publiczność.— Wieczorem całe miasto zajaśniało rzęsistą illuminacją.

W następującą Niedzielę, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krakows:-Przedmieściu*, odprawiać się będzie uroczystość Śtej Barbary, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Processjami.

Z powodu odnawiania Kościoła PANNY MARJI, Nabożeństwo Odpustowe w dzień Śtej Barbary, w tymże Kościele w. r. b. odprawiać się nie będzie, ale tylko Wotywa o godz: 10½ z rana, przy wystawieniu N. SAKRAMENTU z Kazaniem.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Berka, Abrama i Zelmana braci rodzonych *Felpów*, z miejsca stałego zamieszkania bez wymeldowania w r. z., wyszłych, i dotąd żadnej wiadomości o sobie nie dających, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosili się do najbliższego urzędu policyjnego, i bytność swą zameldowali; a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

W Szkole Rabinów, w obchodzie uroczystości dnia wczorajszego, jako w rocznicę Wstąpienia na Tron Najmiłościwiej nam Panującego CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, przyjęli udział uczniowie *Szkoły Rabinów*, pod przewodnictwem Dyrektora i Nauczycieli. Po odprawieniu porannych modłów, Nauczyciel *Kramstück*, miał przemowę do uczniów, zastosowaną do uroczystości dnia w języku *polskim;* przyczem na zakończenie chór odśpiewał modlitwę (*Hanoten Teszua*), tudzież Hymn *Lwowa*.— Nadto w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, odprawione zostały modły zastosowane do uroczystości dnia. Kantor J. *Szafir*, zrecytował *Hanoten Teszua*. Chór zaś wykonał pod przewodnictwem swojego Nauczyciela B. *Schitzer*, Psalm 21, utworu Igo: F. *Dobrzyńskiego*, a na zakończenie Hymn *Lwowa*.

JW. Radzca Tajny Senator Kazimierz *Trębicki*, powrócił z *Drezna*.

JO. Xiężna Łucja *Dolgorukow*, Wdowa po Jenerale jazdy, przybyła z *Paryża* do *Warszawy*.

JW. Radzca Tajny *Mandt*, Lejb-Medyk Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI; i Wdowa po Rz: Rad: Tajnym Elżbieta *Daszkow*, wyjechali do *Petersburga*.

Świat muzyczny utracił znakomitego kompozytora. W *Dessau* umarł 68 letni Kapelmistrz Fryderyk *Schneider*, autor *Sądu Ostatecznego* i innych utworów muzycznych.

Wczoraj złożono w *Redakcji Kurjera* od Marji *Ra*..... rs. 30, z przeznaczeniem tychże na obiady dla biednych, wydawane z Klasztoru XX. *Kapucynów Warszawskich;* a to z uwagi, iż skutkiem mniejszych w tym roku jak zwykle zasobów, otrzymanych od Dobroczyńców swoich przez to Zgromadzenie, z trudnością im przycho-

dzi dzielić się cząstką chleba z biednemi, zawsze w porze obiadowej zbierającemi się przed murami ich Klasztoru.

Ponieważ cały nakład *Kalendarza Popularno-Naukowego* J. *Unger*, na rok 1854, wyczerpany już został; wydawca zawiadamia Szanowną Publiczność, że wyszło już z druku, drugie wydanie tegoż *Kalendarza*, i znajduje się do nabycia po wszystkich Xięgarniach i Składach papieru.

W mgnieniu oka przeleciał pierwszy tydzień *Adwentu;* równie sporo miną dalsze, a nieobejrzem się nawet, kiedy Święta nadejdą, a z niemi doroczna uroczysta wieczerza *Wilji!* Krzątają się też Gospodynie około nabywania kolęd i potrzeb świątecznych, między któremi *bakalje* niemało ważnym są przedmiotem. Wzorowe handle korzenne *Warszawy*, rozpakowują transporta tych towarów, a świeże beczki i paki, które dają się widzieć przed podwojami tych sklepów, świadczą, że nam na *Wilję* niezabraknie: *migdałów*, *rodzynków*, *orzechów*, *fig*, i t. p. Wzorowe Cukrownie krajowe, dostarczyły już obfite zasoby *cukru; Sycylja* i *Neapol*, nadesłały tu swoje *pomarańcze;* maluczkie Xięstwo *Monako*, jedyny dochód skarbu swojego, soczyste *cytryny; Hiszpanja*, winogrona *Malaga; Lewant*, wyśmienite *rodzynki* w rozlicznych gatunkach; brzegi morza *Śródziemnego*, delikatne *migdały*; skwarna *Afryka*, słodziutkie *daktyle; Włochy*: *makaron*, *frutti conditi* i *marony*. Jest więc w czem wybierać. Do liczby składów które w to wszystko obficie już zaopatrzone zostały, należy sklep P. W. *Jamiałkowskiego*, przy ulicy *Senatorskiej*. Objął on znane dawne składy Wincentego *Pietrzyka*, a starannością, cenami umiarkowanemi i rzetelnością, chce sobie wziętość u Publiczności zeskarbić.

Wiadomo, ile przed kilkunastu laty budziły zajęcia bawiące w *Warszawie* Panny *Hessen*, które grą na harfie i śpiewem zajęły wszystkich miłośników muzyki. To też gdzie się obróciły, czy do *Doliny Szwajcarskiej*, czy w inne podobne miejsce, wszędzie miały zawsze liczne grono słuchaczy. Dziś brak ten zastępują nam, i to jeszcze z procentem, dwie siostry Panny *Nowakowskie*, które codziennie od godziny 6tej wieczorem, słyszeć można w nowo otworzonej Kawiarni, wprost Zamku, na I-m piętrze Nº 297/s. Zajmują one zwolenników muzyki tak śpiewem jak grą, bo i jedno i drugie jest wydoskonalone, i według zdania znawców, nie pozostawia nic do życzenia. Trudno zaprzeczyć, aby harfa nie miała swoich przyjemności, zwłaszcza gdy w jej struny zdolne palce uderzą, a właśnie też ten talent obie siostry zaleca, i z tego względu śmiało ściągać może liczne grono słuchaczy.

(A. n.) Wybierając się na czas krótki do *Warszawy*, przypomniałem sobie o tylekrotnie pochwały przez *Kurjera* odbierającym, Sztoperze, P. Józefie *Wilskim*, pod Nr 614 lit: L, przy ulicy *Niecałej* zamieszkałym; a zatem, zabierając z sobą niektóre szczegóły z ubrania: uszkodzone, poplamione, jak również do farbowania, oraz futra potrzebujące reparacji i wyrestaurowania, jako to: suknie, szale, materje jedwabne, axamity, koronki, i t. p., do scerowania, zszycia zgrabnego czyli sztopferowania, do farby, prania, etc.; obładowany tym pakunkiem, pospieszyłem do P. *Wilskiego*, który po obejrzeniu uszkodzeń i potrzeb, zobowiązał się dopełnić to na czas oznaczony; co też akuratnie podług umiarkowanej ceny wykonał. Jakież zadowolenie moje było przybywszy do domu, gdy żona, córka, a nawet ja sam, nie mogliśmy przypomnieć sobie, w którem miejscu była plama, uszkodzenie, jaki kolor był poprzedni; a owe koronki, materje, jakby prosto ze sklepu zakupione, tak wszystko dokładnie, zręcznie, nie do rozpoznania było dopełnione; za co oświadczając P. *Wilskiemu* publiczne podziękowanie, śmiało i rzetelnie rekomenduję go wszystkim, którzy podobne roboty chcą mieć jak najdokładniej wykonane.— A. S. Oby: z *Lipowa*.

Zapowiedziawszy już o otworzeniu w domu W. *Grodzickiego* składu materjałów piśmiennych, pod firmą P. *Giwartowskiego*, musimy jeszcze dodać, że oprócz nader wystawnego urządzenia, zaopatrzony on został w to wszystko, co tylko ten rodzaj przemysłu wymaga. Wszelkie bowiem papiery, jak i wszystkie bez różnicy materjały piśmienne, zalecają się doborem, a gdy i ceny tychże do rzędu przystępnych należą, nie ma wątpliwości, że skład ten w tak odpowiedniem dla mieszkańców miejscu, znajdzie licznych nabywców.

Nowe pot-pourri: *podróż po Europie*, będzie jutro wykonane pod dyrekcją P. *Rajczaka*, od godziny 4ej po południu, w oranżerji *Wiejskiej Kawy*.

Z rozpoczęciem *przymrozków*, ukazały się na ulicach miasta liczne męzkie i damskie *futra*. *Futra* są prawdziwemi *koronkami* zimy, a *Warszawa* liczyć się może śmiało do pierwszych miast pod względem obfitości bogactw tego rodzaju. *Sobole*, *lisy czarne*, *tumaki*, *szenszila*, co krok prawie spotykać można.

Zechciejcie najłaskawiej przebaczyć WW. Władysławie i Józefie *Orsetti*, że śmiem Wam uczynić chociaż w kilku wyrazach głośne podziękowanie, za tylokrotne przyjście mi w pomoc, w moim cierpieniu i sieroctwie. Oby BÓG nagrodził Wam szlachetne cnoty, a ludzie oddali należną cześć. — N. N.

Franci: *Popielewski*, Obrońca przy *Warszawskich* Departamentach Rządzącego Senatu, mieszka pod Nr 428, przy ulicy *Krak:-Przedmieście*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 k. 97; za *listy zastawne* IIgo okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 59, dają rs. 14 kop: $55^1/_2$; wartość kuponu kop: $26^2/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przedstawiono po raz pierwszy Komedję w 3ch aktach z francuzkiego PP. *Bayard* i *Biéville*, pod tytułem: *Bukiet i Pocałowanie*. Dzieło to zaleca się wesołością, humorem i dowcipem; sytuacje są komiczne, a gra Artystów wyborna. Pani *Mazurowska*, Panna *Ciemska*, P. *Chomanowki*, wzorowo oddali swoje role; a Pan *Stolpe* charakter *Armana*, owego trzpiota ułana, przedstawił doskonale. Publiczność przyjęła tę Komedję z żywem zadowoleniem; grę Artystów wynagradzała ciągłemi oklaskami, a po ukończeniu przywołała Panię *Mazurowskę* 3-kroć, Pan-

nę Marję *Fruzińskę*, oraz PP. *Stolpego* 5-kroć, i *Chomanowskiego* 3-kroć. W Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Krotochwili *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy; a po Monodramie *Icek zapieczętowany*, Pan *Skomorowski*.

Anglja. — Na posiedzeniu rady tajnej w d. 25 z. m., wydano postanowienie odraczające Parlament do 3go Stycznia; zdaje się jednak, że i po tym dniu Parlament jeszcze odroczonym będzie, ponieważ w dekrecie nie zamieszczono zwykłej formy, iż Parlament zbierze się dla załatwienia interesów.— Z *Irlandji* dochodzą skargi na drogość zboża. Od lat 21 nie pamiętają tak wysokiej ceny *pszenicy*. — Dwór przywdział na ośm tygodni żałobę, z powodu śmierci Królowej *Portugalskiej*. — Do orderu *Podwiązki*, wakującego po śmierci Xięcia *de Beaufort*, kandydatami są: Hr: *Ellesmere*, Hr: *Carlisle*, Xżę *Newcastle* i Marg: *Westminster;* Królowa podobno ma zamiar order ten oddać Lordowi John *Russel*, który poprzednio musiałby zostać mianowany Parem. — Zaprojektują na przyszłych posiedzeniach Parlamentu, zniżenie cen od win *francuzkich*. (Schl: Ztg.— Indep: Belge).

Austrja. — W dniu 26 z. m., Xięztwo *Nemours* i Xięztwo *Koburg* obiadowali w *Frohsdorff* u Hrabiego *Chambord*. — Rząd ma zamiar zmienić dotychczasowy swój system prowadzenia rachunków celnych, i zrobić go o ile można podobnym do systematu używanego w związku celnym. — Usiłowaniom władz administracyjnych i innych, udało się położyć tamę nader częstym od pewnego czasu pożarom lasów w *Siedmiogrodzie;* po większej części pożary te powstały przypadkiem; nigdzie nie znaleziono śladów podpalenia. — Xiążę Arcy-Biskub *Wiedeński* otrzymał tytuł Radzcy Tajnego. (Neue Preus: Ztg).

Francja. *Paryż 27 Listo:*.— *Monitor* donosi, iż pogłoska o zamierzonem przez rząd przywróceniu publicznych domów gry, jest fałszem puszczonym w obieg przez niechętnych. — Dekret w *Monitorze* ogłoszony, stanowi, że audytorowie w radzie stanu, których liczba 80 ma wynosić, mogą być używani po rozmaitych Ministerjach a nie w samej tylko radzie stanu.— Wczoraj w *Fontainebleau* Cesarz przejeżdżał się po parku; Cesarzowa towarzyszyła mu w powozie. Dziś Cesarz odbędzie rewję w *Fontainebleau*, na którą ściągają z okolic garnizony. Zdaje się, że Cesarstwo dopiero za dni kilka wrócą do *Paryża*.— Cesarzowa klasztorowi Zakonnic w *Fontainebleau*, wyznaczyła 6,000 fr. na naprawę tamecznej Kaplicy.— W departamencie *Aisne*, Prefekt zabronił Merom odbywać w Niedzielę w czasie Nabożeństwa, posiedzenia rad gminowych.— Cesarstwo wracają w d. 1 Grud: do *Tuileries;* w dniu 2 ma być wielkie przyjęcie u dworu.— Dziś odbyła się inauguracja szkół w Kościele Śtej Genowefy; Arcy-Biskup *Paryża*, miał Kazanie ku czci Śgo Augustyna; wieczorem było przyjęcie w Arcy-Biskupstwie.— P. *de Lamartine*, wrócił już całkiem do zdrowia.— Mennica wystarczyć nie może wybijać sztaby złota, które jej ze wszech stron przysyłają; zażądała więc, by czas pomiędzy przesyłką a odbiciem przedłużono do 60 dni.— Minister marynarki postanowił, że honory wojskowe, mają być oddawane Kapelanom flot i portów.— Rada municypalna *Orleanu* zatwierdziła summę 120,000 fr. na bony chlebowe dla biednych, a 42,000 na koszta ceremonji odkrycia statuy Joanny *Orleańskiej* w 1854. — Wiadomości o zbożach z prowincji, brzmią coraz lepiej; zasiewy dobrze poszły.— W ciągu 1853 r. wzniesiono w *Paryżu* budynków tak prywatnych jak publicznych, za 111 miljonów fran:.— W *Paryżu* umarł Jenerał Hr: *de Sainte-Aldegonde*. (Neue Pr: Ztg.— Ind: Bel:).

Hiszpanja. — Na posiedzeniu z dnia 21 z. m., gabinet cofnął wszystkie projekta reform w ustawie kiedyś kortezom przedstawione. Przedstawiono kilka projektów do prawa; pomiędzy niemi projekta o giełdzie i o kolejach żelaznych. — Marszałek *Narvaez* wyjeżdża do *Loja*, z własnej woli; *Espartero* bawi w *Logrono*, i nie myśli przybyć do *Madrytu*. (Ind: Belge).

Portugalia. — Z *Lizbony* donoszą o pogodzeniu się Xcia *Saldanha* z Hrabią *Thomar;* nic jednak nie wiadomo dotąd o warunkach tego pogodzenia.— Zaraz po otrzymaniu wiadomości o śmierci Królowej, całe miasto przywdziało żałobę; najubożsi nawet ludzie znaki żałoby nosili; sklepy wszystkie były zamknięte; *Miguelistowskie* dzienniki wystąpiły z największemi pochwałami dla cnot zmarłej Królowej. Jeden z nich dodał, że młody Król, jest bardzo starannie wychowany, że pisze po *portugalsku*, *francuzku*, *niemiecku* i *angielsku*. (Neue Preus: Ztg).

Prusy.— Dzienniki *Berlińskie* utyskują, że na posiedzenie otwarcia Izb, Deputowani bardzo nielicznie zebrali się, i że ta niedbałość Panów Deputatów coraz bardziej w zwyczaj wchodzi. — Prezesem Izby drugiej według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie Hrabia *Schwerin*. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Pierwszym *Europejczykiem*, który przywiózł do *Europy* nasienie tytuniowe, był, wedle *Tiedemana*: *Historji tytuniu*, naturalista i dziejopis Gonzalo *Hernandes de Oviedo*. Używany z początku jako roślina ozdobna, wkrótce potem zasłynął jako lekarstwo. W roku 1560, Poseł *Francuzki* przy dworze *Portugalskim*, Jan *Nicot*, pierwszy przywiózł nasienie tytuniowe do *Paryża*, i czynił z niem lekarskie doświadczenia, i z tąd nazwa *nikotyny*. Prawie równocześnie doświadczał skutków lekarskich tabaki, *Augsburgski* fizyk Adolf *Occo*. Nierównie później wszakże, oswojono się w *Europie* z paleniem tytuniu. W środku szesnastego wieku, widziano po-raz pierwszy palących tytuń marynarzy, którzy z *Indji Zachodnich* wracali, i zdawało się to tak osobliwem, że rysowano człowieka palącego fajkę, jako dziwowisko natury. *Camden* podaje, że już za czasów Królowej *Elżbiety* tak się rozmnożyły tabaczarnie po miastach, że równie były liczne jak szynki piwne i winiarnie; przyczem wynurza obawę, aby *Anglicy* przez przyjęcie tego barbarzyńskiego zwyczaju, nie zdziczeli zupełnie, i nie stali się z czasem ludożercami! Pewien *hollenderski* pisarz pisze, że pierwszy raz widział palących tytuń w *Leydzie* 1590 r. studentów *francuzkich* i *angielskich*. Do *Niemiec*

wprowadziło ten zwyczaj w r. 1620 posiłkowe wojsko *angielskie*. W *Szwajcarji* wydawano jeszcze dużo później liczne edykta przeciw temu zwyczajowi. W państwie *Ottomańskiem*, gdzie życie ludzkie zawsze było lekceważone, naznaczona była kara śmierci za palenie tytuniu. Liczne były z tego powodu exekucje, zwłaszcza w *perskiej* wyprawie 1638, i dopiero za *Mahmuda IV*, zniesiona została kara śmierci za fajkę.— W *Gandawie* umarła Wdowa *de Cock*, zostawiając kilka miljonów majątku. Testamentem zapisała czterem swoim służącym po 100,000 franków; pięciuset robotnikom pracującym w jej przędzalni, każdemu po 400 fran: rocznego dochodu; sam zakład ze wszystkiemi machinami, jednemu z werkmajstrów; dom mieszkalny, swej siostrzenicy; a resztę majątku, ojcu i swemu przyjacielowi P. *Coppée*.— W bibljotece Xięcia *Barberini* (w *Rzymie*), znaleziono pieśń *Dantego*, dotąd nie wydaną. — Pewien *Cicerone*, okazywał w Sali Starożytności, szpadę P. *Bileama*, jakaś dama odezwała się, że *Bileam* nie miał szpady, ale dopiero życzył sobie mieć takową. »Otóż to jest właśnie szpada, którą on sobie życzył mieć", odrzekł opowiadający."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Andrychiewiczowie Mich: i Aug: Oby: z Przyborowic nr 556; Breslauer Hersz Xięgarz z Wrocławia nr 1769; Barykin Bazyli Urzęd: z Petersburga nr 556; Biernacki Sewe: Oby: z Siemienia nr 634; Fijałkowski Józ: Oby: z Pokrzywnicy nr 492; Grodzicki Hipolit Sędzia z Płocka nr 1066; Hr. Igelstrom Kap: Gward:, Adjut: JO. Xięcia Feldmarszałka, z Maryampola; Laessig Adolf Dyr: Młyna Parow: z Berlina nr 2913/14; Lewicki Hen: Oby: z Krakowa nr 414; Lesiński Teofil Ases: Farmacji z Neapolu nr 643; Małachowska Marja Hr. z Borkowic nr 413; Niesiołowska Zofja Ob: z Drezna nr 634; Ravy Ernest Kup: z Magdeburga nr 634.

Wyjechali: Białopiotrowicz Kar: Ob: do Gub: Mińskiej; Ciecierski Stefan Oby: do Ciechanowca; Drucki-Lubecki Xżę do Pułtuska; Drucka-Lubecka Krystyna Xżna do Gub: Mińskiej; Hofman Tytus Oby: do Krakowa; X. Krasiński Piotr Pleban do Ulania; Prochorow Konst: Kup: do Brześcia Lit:; Szepietowski Józ: Oby: do Siedlec; Zajdler Mich: Pułko: do Petersburga.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda*. (Siódme wystąpienie Panny *Grisi*).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Bukiet i Pocałowanie. Pan Stefan z Pokucia.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 21 Listop: (3 Grudnia) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*